

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Grzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-14-5
Administracja 10-14-5
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem przez poczt. zł. 50 gr.

№ 285 Rok II.
GRODNO
piątek 16 paździer. 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm za tekstem "Drobn" za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięcznie płać umowy. Dla ogłoszeń układ strony 8-mio szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w na głowau, obowiązuje wszyscy już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

PLA-CE ulica Pocztowa 46/4

Dziś
Premjera

ZAZA

Glorja Swanson
w roli głównej.

w największej swej roli z za kulis i garderób teatru, gdzie panująca między aktorami zazdrość przechodzi pojęcie zwykłego śmiertelnika.

Zlikwidowanie komunistycznej organizacji

Od dłuższego czasu wiadomo było o pracach prowadzonych na terenie powiatu przez tajną policję polityczną, zmierzających do zgory wytkniętego świadomego celu zlikwidowania organizacji antypaństwowych, o działaniach których były wiadomości, zebrane drogą prowadzonych systematycznie i konsekwentnie wywiadów.

Niektóre pisma, bardziej nerwowe i kłapanie w gorącej wodzie, polują na sensację, wypuszczają nawet w blasku tego czasu rakiety prasowe o tej robocie, polegającej na przestrzeganiu największej tajemnicy, które psują rozpoczęte przez policję dzieło stanowiąc znaki ostrzegawcze, takie jak "memento" dla tych, nad wykryciem których prowadzona była wyjątkowa i mozolna praca.

Likwidacja dokonana w naszym powiecie, ma kontakt pośredni z akcją prowadzoną w tym kierunku na terenach całego województwa Białostockiego i innych w związku z którą delegowani byli stąd w swoim czasie do innych powiatów Komendant J. Radziejewski i Komisarz P. Brzeczek.

Prace te zakończone zostały pomyślnie i wszystkie grube ryby znalazły się w saku, płotki zaś mniejsze i większe przepuszczono przez oko sieki — na zarybek — z powodu szczupłości saka.

Charakterystycznym i przysięgą należy dość samutnym, jeżeli weźmiemy pod uwagę przeznaczenie pracy szczególnie na naszych terenach, gdzie państwowość i praworządność stosunkowo słabsza ma podporę — jest fakt, że im dalej prace te były prowadzone od miast, gdzie znajdują się gazety, tem sprawniej, szybciej postępowały i tym obfitszym rezultatem były uwieńczone.

Zaraza, którą tępią obecnie tutaj, nie obejmowała całego powiatu lecz jedynie niektóre jego części, a więc Grodno oraz gminy Żytomlańska, Skidelska, Jezierska i Mało brzostowicka. Inne części powiatu

są albo bardzo lekko dotknięte tą chorobą lub też wolne od niej absolutnie.

Likwidacja zakończona została przedwczoraj 14 b. m., trwała zaś bez mała miesiąc — rozpoczęła się bowiem nad ranem w dniu 16 września.

Zlikwidowana organizacja nosiła nazwę Komunistycznej partii Zabobudziej Białorusi.

Centrum działalności jest Wilno stanowiące korpus polipa wysłajającego macki na wszystkie strony. Polip ten posiada dwie głowy: jedną w Mińsku, drugą zaś w Warszawie. Macki polipa sięgają bezpośrednio jedynie większych centrów jak Grodno, Białystok i t. p., które to miasta stanowią dla rejonów to, co Wilno dla okręgu. Rejon każdy dzieli się na podrejon, te zaś na jacejki, stanowiąc macki podrejonów. Na czelu rejonu stoi prezes z odpowiednim sztabem składu komitetu.

Na terenie naszego powiatu zlikwidowano następujące rejonu Komitetu K. P. Z. B.: Żytomlański — prezes Jan Holdko, Skidelski — prezes Fejwel Lampert, oraz podrejon: jezierski — prezes Jan Niedzwiecki, małobrzostowski — prezes Antoni Sióko — ogółem jacejek 22 w czem 5 na terenie Grodna. Przyczem w Grodnie zlikwidowano Związek młodzieży komunistycznej (komsomolców) oraz Międzynarodowe Two pomocy więziom politycznym oraz ich rodzinom (Mopr).

Robota poszła gładko, cicho i sprawnie, najmniej może w samym Grodnie, gdzie pewna część rybek uniknęła sieci. Aresztowano nader pokaźną liczbę zamieszanych, przekazano zaś władzom sądowym 118 osób.

Nagromadzone nader obfity materiały dowodowy stanowiąc jak gazety: "Krasne Źiaki", "Bolsze wlk" różne druki, biuletyny informacyjne, instrukcje o uiszczeniu podatków (okólnik C. K. K. P. Z. B. w jaki sposób unikać płacenia po-

datków) odczyty i t. p. pozatem kilka karabinów, rodzaj pistoletów przysposobionych z karabinów przy pomocy obcięcia lufy i kolby, prochu i t. p.

Działalność organizacji datuje się od 1922 r. Bezpośrednim celem jej jest oderwanie Białorusi od Polski i złączenie jej jako nierozdzielnej całości z republiką sowiecką.

Organizacja band dywersyjnych, ostatnim etapem likwidacji których był proces toczący się w tut. Sądzie Okr. w końcu kwietnia i początku maja r. b., jakkolwiek miała ideologiczne dążenia z obecną zlikwidowaną, jednak nosiła charakter bardziej jednostronny i program działalności mniej skomplikowany psychologicznie. Działala ona bardziej intensywnie w określonym kierunku, gorąco i gwałtownie jako ruch powstający doraźny niemal jawny a więc mniej niebezpieczny. Ruch ten miał jeden określony cel: dążenie za pomocą siły zbrojnej do oderwania Kresów od Polski.

Obecna organizacja była obliczona na dalszą metę, rozważnie i mocno skonstruowana, obmyślana do najdrobniejszych szczegółów.

Pomimo istnienia organizacji w ciągu lat 3-ich działalność jej ograniczała się jedynie do czynności organizacyjnych o charakterze przygotowawczym.

Działalność ta polegała na bezwzględnej opanowaniu ludności rozpostarciu nad nią swej władzy — ku czemu każdy środek był dobry a więc wieść, namówy, nie wyłączając terronu. Ten ostatni paował wszechwładnie, stanowiąc jednocześnie najlepszą broń przeciwko wykryciu i zdemaskowaniu organizacji.

Następnie na agitacji przeciw reformie rolnej, płaceniu podatków, ustrojowi państwowemu. Wreszcie formowaniu bojówek. Jednem słowem robota planowa systematyczna mająca jak krople wody żłobiące kamień, przygotować grunt pod przyszłą robotę zbrojną, gdy odpowiednia nadejdzie chwila.

Obecnej organizacji z temta absolutnie porównywać nie można temta bowiem w stosunku do obecnej jedynie bandą nazwać można.

W kadrach organizacji znajdował się element wyborowy składający się z pół a nawet pełn. inteligentów, w wieku do 36 lat, przeważnie rekr-

tujący się z tych, którzy powrócili z Rosji.

Organizacja utrzymuje się z zasiłków przesyłanych via Wilno z Mińska oraz ze składek Mopru. Każdy członek organizacji opłacał składkę członkowską w sumie 50 gr. miesięcznie, co wskazuje na ideowy podkład organizacji, czem ta właśnie różni się zasadniczo od poprzedniej, do której wstępowano przeważnie w celach zysków materialnych, częściowo bezpośrednio osiągniętych w formie zapomóg pensji i t. p., częściowo zaś pośrednio przy pomocy rozbojów, grabieży i t. p.

Środki ostrożności zastosowane b. poważne. Członkowie organizacji nie wiedzą, kto gdzie jakie stanowisko zajmuje, nie znają się przeważnie między sobą. Mają doskonale zorganizowany dział polityczny oraz wywiad.

Wykrycie i unieszkodliwienie organizacji jest b. poważnym zadaniem i prace dokonane przez odnośne ozygnki, zasługują na sumienne i nader zycziwą ocenę. Oczywiście trudno się ludzi aby dokonane dzieło likwidowało sprawę raz na zawsze. Praca ta nie jest karowaniem lasu na którym w przyszłości jedynie bujne kłosa szlachetnych zbóż — kulusać się będą w powiecie wiaterek — przyrównać ją można natomiast do wyręczenia pni drzew, wokół których wyrastać będą młode pędy ozerpiące soki z korzeni pnia lub wyrosłe z nasienia rozsianego przez powalone oibrzyny.

W każdym jednak razie ciągłość prac organizacyjnych przetrwała. Nawigazanie porwanyh nici jest rzeczą możliwą i dużego wymagającą czasu. Nikt zresztą prawdopodobnie nie myśli w tym wypadku spojzywać na laurach!

**Składajcie ofiary
na L. O. P. P.**

Ostatnie ogniw

Ostatnie ogniw łańcucha dowodów i poszlak, których brakowało dla ustalenia winy zabójcy inż. Keniga znajdują się już w ręku władz śledczych, nie brakuje najmniejszego. Oczywiście, dowody te, wobec przyznania się mordercy, tracą dziś swe walory śledcze, jednak stanowią ważne atuty dla sądu, który mieć będzie w ręku cały łańcuch dowodów faktycznych z zamykającą je kłódką przyznania się oskarżonego do winy.

Śledztwo prowadzone na terenie Białegostoku i miejsca zamieszkania Czarkowskiego Starosielec ustaliło co następuje:

Pieniądże znalezione przy Czarkowskim należały do ś. p. inż. Keniga, z których 1000 złotych podniesione były w powiatowej kasie 500 nowymi banknotami a 2 i 5 zł. 500 zaś srebrem, reszta w banku Polskim, 1000 zł. srebrem, 700 bilonem i 2275 nowymi banknotami w paczkach, których numeracja absolutnie się zgadza.

Subjekt w sklepie księgarskim Kaufmana na okazanej mu grupie fotograficznej b. kierownictwa w Białymstoku poznał inż. Keniga, jako osobę która nabyła książki znalezione przy Czarkowskim.

Przedstawiciel firmy „Winkelhausen” p. Pretzel na którego świadectwo powoływał się Czarkowski zeznał, że na st. w Białymstoku przed odejściem pociągu na Wilno Czarkowski nie miał przy sobie żadnych książek. Przewodnik pol. widział Czarkowskiego przed odejściem wileńskiego pociągu, przed Suwałkami zaś już go nie widział.

W Starosielcach ustalono, że stan majątkowy C. był niezbyt dobry, zarabiał nie dużo jako wykonawca planów. Posiadał 4 domki, z których dwa przerobiono na chlewy, jeden sam zajmuje z rodziną, ozwarły zaś przynosi mu od 80 do 40 zł. dochodu miesięcznie.

Syn C. 7 o letni istotnie skałoczył się w nogę lecz dawno już, w okresie dojrzenia wisien—gdy zestakując z drzewa trafił na szkiełto. Jednak rana jak stwierdził doktor w ambuluasie kolejowym nie mogła dać wytrysku. Pozatem pierwszy opatrunek zrobiła chłopcu sąsiadka,

drugi ciotka a trzeci dopiero Czarkowski. Działo się to oczywiście kilka miesięcy temu.

Wywiad prowadzony na tamtejszych terenach, trzymając bezpośrednio, stały, telefoniczny kontakt z ekspozyturą śledczą w Grodnie obalając zeznania i dowodzenia Czarkowskiego i wyprowadzając go z równowagi doprowadził do zeznań.

Morderca twierdzi, że spotkawszy w Białymstoku jadącego dorozką ś. p. Keniga, powziął myśl zemsty za zło, jakie mu jakoby ogień sprawił nieboszczyk.

W tym celu udał się do Starosielc, do domu, wziął żelazo kantowe długości 3/4 m. i owinąłszy w papier, aby ożyliło wrażenie paczki wsiadł do pociągu wileńskiego, nabywszy bilet do Suwałk, dokąd następnie zainteresował udał się po kupno gołębi, których był amatorem, znawcą i hodowcą. Wysiadłszy w Grodnie, pozostawił Keniga w bufecie, sam zaś udał się do jego domu zaczął w sieni. Pierwotnie miał zamiar jakoby korzystając z ciemności dać drągiem dobrą naukę Kenigowi, wobec tego jednak, że tenże wszedł z latarką oświetlającą sieni i poznał Czarkowskiego, tenże zmienił zamiar i postanowił go zabić. Po otrzymaniu pierwszego ciosu napadnięty wyskoczył na ulicę wzywając pomocy, gdzie już zabójca dobił swą ofiarę. Utrzymuje, że noża nie użył, ślad zaś na gardle pochodzi od uderzenia tymże narzędziem. Pieniądże, portfel i zegarek zabrał nie w celu zysku lecz w chęci symulowania rabunku. Co zrobił następnie czytelnicy nasi wiedzą z numeru wczorajszego.

Morderca był w swoim czasie burmistrzem w Starosielcach. Rodzina Czarkowskich jest tam b. poważana. Brat jest zawiadowcą st. Białystok Poleski, siostra urzędniczą w Starostwie w Białymstoku.

Czarkowski zeznanie swoje potwierdził również w obecności sądziogo śledczego. Wczoraj o 10 wieczorem odstawiony został do więzienia, gdzie oczekiwać będzie na rychły wymiar sprawiedliwości.

Kronika

Komunikat Teatru Miejskiego

Jutro premiera głośnej komedji: Hennegou i Vebera p. t. „Codziennice o 6 ej”. Świetna ta komedja od dłuższego czasu utrzymuje się stale na repertuarze Teatru Letniego i obecnie dobiega już 80 przedstawień. Obsadę tworzą: pp. Balcerówna, Jasińska, Orlikówna, Pillati, Dąbrowski, Detkowski, Hajduga, Piwiński, Purzycki, Wyrwicz-Wiehrowski, Wollejko, Reżyseruje K. Wyrwicz-Wiehrowski. Ceny znizowane.

Koncert—bal

Rosyjskie Tow. Dobroczyńców w Polsce—Oddział w Grodnie, urządza w dniu jutrzejszym w sali b. klubu sportowego „Makabi” wieczór koncertowy. Czysty dochód przeznaczony jest na bibliotekę Towarzystwa. W koncercie udział biorą, między innymi, znane grodnianom ze swych występów: pp. Mozołowska i

Gagman, które czarować będą się obaczów swymi pieśniami.

Nie wątpimy, iż grodnianie w dniu tym wypełnią salę po brzegi, czem przyczynią się do zasilenia funduszu młodej instytucji.

Magistrackie tempo

W dniu 28 lipca r. b. Zw. Wł. Nier. m. Grodna skierował do Województwa Białostockiego przez Starostwo Grodz. skargę w trybie nadzoru na postanowienie Magistratu m. Grodna w przedmiocie naprawy chodników i soseków. Starostwo Grodz. przesłało tą skargę dn. 8. VIII. do Magistratu m. Grodna, gdzie ta ostatnia zaczęła wędrować z pokoju do pokoju, 10. VIII. z pokoju № 22 skierow. ją do pokoju № 2—stamtąd 7. IX. skierowano do pokoju № 5, gdzie się znajduje do dnia dzisiejszego.

Ciekawe kiedy też sprawa ta wobec nadanego jej tempa dotrze do definitywnego zakończenia.

Kwsta na schronisko

W dniu 18 b. m. w niedzielę od-

Ogłoszenie

Dnia 18-go października r. b. o g. 4-ej pp. odłędzcie się w lokalu Związku Kucepów (Brygidzka 1)

Walne Zebranie Właśc. Nieruchom.

m. Grodna z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawa przerachowania długów Wil. Banku Zi. msk.
- 2) Referat msc. Załoga na temat: „Obroń interesów ludności miast Rzpłitej”.

Zarząd Zw. Wł. Nieruch.
m. Grodna.

OGŁOSZENIA.

Okazyjnie sprzedaje się czarne krosy (5 tuz.) Wiadomość w Redakcji. 16-

Zgubiono legitymację wydaną przez Starostwo Grodzkie na imię Weroniki Narelówny. 8-3

Francuskiego języka udzieliła wykwalifikowana nauczycielka, która studiowała język francuski w Paryżu. Wiadomość ul. Pocztowa 1, Szuszan 28. x.

Korepetycji języków

łaciny, francuskiego i niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych u dzielałam Krackiewicz Puszkinińska 28

Praktykujący lekarz

cywilny, samotny poszukuje dwóch pokojów w śródmieściu, przy rodzinie inteligentnej. Porządane z utrzymaniem i obsługą. Wiadomość Hotel Słowiński pokój № 20. 1-2

Skradziono pasport i zaświadczenie wydane przez gminę W. Brzostowicką na imię „Marji Błahodyr. 1

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski“

OBWIESZCZENIE

Związek Właśc. Nieruch. m. Grodna wprowadził dla właśc. domów książki obrachunkowe z dozorcami. W interesie każdego właściciela leży jaknajprędzej nabyć taką książkę w biurze Związku (Hoowera 9 m. 4).
Zarząd

Inż. Mieczysław Dobruc ki Binro Robót Inżynierskich

WARSZAWA GŁODNO
ul. Marszałk. 59, tel. 280-35 ul. Kirchowa 12

Posiada upoważnienia budowlane, pomiarowe i wodne, wymagane ustawami dla wszystkich trzech b. zaborów.

WYKONUJE ROBOTY:

- Hydrotechniczne:** zakłady i urządzenia rzeczne, wodociągi, kanalizacje, melioracje, koncesje wodne, wpisy do księgi wodnej i t. d.
- Miernicze:** pomiary kraju, miast, gruntów, lasów, parcelacje, komasacje, niwelacje terenowe i t. d.
- Komunikacyjne:** drogi, kolejki, koleje, kanały, żegluga i t. d.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Czy jesteś już członkiem
cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA